

Dr. Xawery Fierich

Prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego
i Prezydent Komisji Kodyfikacyjnej

Komisja Kodyfikacyjna w Rzeczypospolitej Polskiej

Państwo Polskie w okresie czasu, który przeżywamy, jest w przedmiocie prac kodyfikacyjnych w znacznie trudniejszym położeniu, od innych państw europejskich. Na to składają się głównie dwie okoliczności.

Przedewszystkiem, nie możemy się oprzeć o własne ustawodawstwo, które moglibyśmy zaprowadzić na obszarach naszej Ojczyzny. — Ponadto, stwarzając nowe prawo, zmuszeni jesteśmy czynić to jak najspieszniej, aby przez nowe ustawodawstwo, stworzyć niejako silne ogniwo, łączące nas w jednolitą organiczną całość.

Sejm ustawodawczy na podstawie uchwały Komisji prawniczej sejmowej, obradującej pod przewodnictwem posła Dr. Marka i na jego wniosek, stworzył Komisję Kodyf., któraby spełnić miała wielkie zadanie ujednostajnienia ustawodawstw, obowiązujących w trzech, a właściwie w pięciu dzielnicach. — Powołując do życia Komisję Kodyfikacyjną stworzono instytucje samoistną, niezależną bezpośrednio od władz rządowych, — lecz jedynie od Sejmu, — która zdała od walk stronnictw, mogłaby spełnić szczytne zadanie, instytucji doradczej, w stosunku do Sejmu.

W założeniu swoim instytucja ta została stworzoną, jako instytucja przejściowa, i z tej okoliczności należy wysnuć wnioski, że jest instytucją „sui generis”.

Komisja Kodyfikacyjna składa co pół roku sprawozdanie Sejmowi. Niezależnie od tego, składa Prezydent Komisji Kodyf jak to było w r. bieżącym, sprawozdanie ustne, — wobec Prezydenta Rzp. i liczного grona zaproszonych najwybitniejszych prawników, niemniej, jak to było w r. 1924

i w.r. b. wobec Marszałków Sejmu i Senatu, niemniej zaproszonych Posłów i Senatorów.

Ustawą z dn. 3-go czerwca 1919 r. p.ozw 315 powołaną została do życia Komisja Kodyf. Rzp.

Do zakresu działania wspomnianej Komisji należy:

I. Przygotowanie projektów jednolitego ustawodawstwa dla wszystkich ziem w skład państwa wchodzących, a to w dziedzinie prawa cywilnego i karnego.

II. Przygotowanie innych projektów ustawodawczych, które Kom. Kod. wypracuje, bądź wskutek uchwały Sejmu, bądź też w porozumieniu z Ministrem Spraw.

Minister Sprawiedliwości wyjednywa odrębny budżet dla Komisji w porozumieniu z Jej Prezydentem.

Projekty ustaw opracowane przez Kom. Kod. wnosi do Sejmu Minister Sprawiedl.

Minister Sprawiedliwości może brać udział osobiście lub przez swego delegata w posiedzeniach Komisji lub jej poszczególnych oddziałach.

Komisja Kodyf. składa się z 44 członków, a właściwie z 40 członków, i z Prezydium, złożonego z 4 członków. — Pierwotnie Kom. Kodyf. składała się z dwóch wydziałów: cywilnego i karnego. — Wydział cyw. rozpadał się na 3 sekcje, prawa cyw., postępowania sądowo cywilnego, niemniej prawa handlowego; natomiast, wydział karny rozpadał się na dwie sekcje t. j. prawa material. i prawa proc. karnego.

Na podstawie najnowszego regulaminu, wydziały zostały uchylone; w następstwie tego cała Komisja rozpada się na pięć wspomnianych sekcji.

Przypatrzeć się należy działalności Kom. Kodf., a w szczególności jej sekcji, — według najnowszego stanu pracy.

W sekcji prawa cyw. przedewszystkiem dokonano wielkiej pracy, nad prawem międzynarodowym i międzydzielnicowym. — Stało się to z tej przyczyny, że ustawy cywil. państw zaborczych będą jeszcze jakiś czas obowiązywały, że powstaną stąd kolizje i trudności między dzielnicami państwa. — W następstwie tego. i ze względu na potrzebę uregulowania stosunków z państwami obcemi zaszła potrzeba opracowania prawa międzynarodowego i międzydzielnicowego.

Projekty te były pierwszą pracą Komisji Kodyf. — Niestety dotychczas nie stały się ustawą. — One, rzecz można, stanowią wstęp do pracy nad kodeksem cywilnym. — Projekty

te tłumaczone na język francuski i niemiecki, wywołały szereg niezwykle korzystnych ocen naukowych.

Drugą pracą niemniej pilną był projekt o prawie autorskim, uchwalony przez Komisję Kodyf.

Z działów kodeksu cywilnego przystąpiono do pracy nad prawem zobowiązaniowem. — Projekt ten, a mianowicie część ogólna ogłoszona drukiem, projekt paragrafowany, jest przedmiotem obrad osobnej: w tym celu wybranej Podkomisji. Również, projekt prawa małżeńskiego, wykończony i paragrafowany jest przedmiotem obrad osobnej Podkomisji. — Sekcja prawa cywilnego, zdaje sobie z tego sprawę, że prawo rzeczowe, wymaga dłuższego czasu, aby mogło być wykończone. — Projekt ustawy o księgach gruntowych i założenie ksiąg gruntowych, wymagać będzie znacznych kosztów.

Również i prawo spadkowe nasuwa znaczne trudności, — skoro zasady jego są natury polityczno-społecznej. Poznanie ich w społeczeństwie nasuwa, jak dotychczas, niezwykle trudności. —

Mówiąc o pracach nad prawem cywilnem, kilka uwag poświęcić należy polskiemu prawu górniczemu. —

W grudniu r. 1919 na posiedzeniu sekcji prawa cywilnego, przekazano sprawę opracowania polskiej powszechnej ustawy górnicznej. Ministerstwu Handlu i Przemysłu. — Ministerstwo to, po wysłuchaniu postulatów interesowanych, powołało Komisję, wybrana z pomiędzy najwybitniejszych rzeczoznawców. — Praca ta niezwykle postępuje naprzód, — bo możemy się snadnie spodziewać, że projekt polskiej powszechnej ustawy górnicznej będzie mógł być w ciągu roku wykończony. —

W sekcji postępowania sądowo-cywilnego, praca postępuje prawidłowo. — Na podstawie prac poszczególnych członków, sekcji procesowej, wydano drukiem dwa tomy procedury cywilnej. Tworzą one razem całokształt procesu cywilnego. Wybrany Komitet redakcyjny, złożony z trzech członków, układa z nagromadzonych materiałów jednolity projekt proc. cyw. Jego zadaniem przygotować pierworys proc. cywilnego. Komitet przedyskutował i opracował materiały Tomu I-go i część drugiego Tomu. Przeprowadzenie obrad nad obydwoma temi tomami, ukończone będzie w pierwszej połowie marca, b. r. Potem przystąpi Komitet do ostatecznego uzgodnienia poszczególnych działów i do opracowania projektu ustawy wprowadzającej.

W najnowszych czasach wybrany Komitet z dwóch członków, przystąpił do pracy nad postępowaniem egzekucyjnym. Można na to liczyć, że praca ukończoną zostanie, w r. 1926, i to najprawdopodobniej łącznie z kodeksem proc. cyw.

W innych działach postępowania sądowo-cyw. ukończenie ich zawisłem jest od ukończenia pewnych działów, — prawa cywilnego. I tak, postępowanie w sprawach niespornych jest uzależnione od projektu prawa spadkowego i opiekuńczego. Mimo to, osobny Komitet pracuje nad częściami tego działu, które można niezależnie opracować od prawa cywilnego.

Prawo upadłościowe w części prawno-materjalnej, związane jest z kodeksem cyw. Jest wskazanem, nie czekając na wykończenie projektu prawa zobowiązaniowego, przygotować projekt w częściach niezwiązanych z prawem cywilnym. Praca jest w toku. — Obecnie elaborat referenta, drukiem ogłoszony j rozesłany w ostatnich dniach, daje odpowiedzi na ustalony kwestjonariusz.

Ordynacja adwokacka jest na wykończeniu.

Niezależnie od tych prac. przystąpiono do opracowania ustroju sądownictwa. Projekt omawiany był już w ubiegłym roku gotowy, atoli wymagał uzgodnienia z projektami ustaw pokrewnych. Obecnie w skróconym trybie postępowania, został uchwalony i wręczony Ministerstwu Sprawiedliwości.

Spraw ta jest więc załatwiona w Komisji Kodyfikacyjnej.

Mówiąc o pracach sekcji postępowania sądowo cywilnego, wspomnieć należy, że poruszona myśl, aby narazie. wobec tegoż, że praca kodyfikacyjna nad proc. cyw. trwać będzie pewien okres czasu, wprowadzić na ten okres czasu, procedurę austriacką, jako najlepszą z proc. dzielnicowych. Miałaby więc procedura ta znaczenie przejściowe, aż do ukończenia pracy nad polską procedurą cywilną.

Myśli tej nie można uważać za trafną. Przedewszystkiem wprowadzenie procedury austriackiej wymagałoby obszernej nowelizacji, aby ją dostosować do kodeksu cywilnego napoleońskiego i kodeksu cywilnego niemieckiego. Byłaby to praca tak obszerna, że niewątpliwie pochłonęłaby ona więcej czasu, niż wykończenie tak daleko zaawansowanych „projektów polskiej procedury cywilnej. Wprowadzenie choćby przejściowe procedury austriackiej wymagałoby znacznego zwiększenia stanu sędziowskiego, wobec wprowadzenia pierwszej

audjencji, a w następstwie tego bardzo znacznego obciążenia Skarbu.

Pozatem, wprowadzenie choćby przejściowe wspomnianej procedury, wymagałoby w całym Państwie reorganizacji całego dotychczasowego ustroju sądownictwa. — wymagałoby wielkich wydatków na kursy przygotowawcze, wykłady inspektorów sądowych, na powołanie kancelaryj sądowych, zreformowanie służby manipulacyjnej i t. d. A wprowadzono by to na to. aby po niedługim czasie wprowadzić nową procedurę naszą, polską.

Pominać nie można i tej uwagi, że nasza ambicja narodowa tego żąda. abyśmy wprowadzili, jako podstawy państwa praworządne, objawy kultury prawniczej polskiej.

Mimo to, że sekcja dla postępowania sądowo-cywilnego miała znacznie łatwiejsze zadanie od sekcji prawa cywilnego ze względu na to, że we wszystkich dzielnicach naszej Ojczyzny obowiązują obecnie procedury hołdujące zasadom proc. francuskiego, to mimo to, nie brak ostrych sporów, co do samej struktury procesualnej, a mianowicie, czy „słowo, czy pismo” ma mieć przewagę, czy też nastąpić ma złączenie obu tych form postępowania, z możliwym odciążeniem rozprawy głównej. Druga bardzo sporną kwestją w postępowaniu cywilnym jest kwestja „rewizji” czy „kasacji”, czy też połączenie tych obu form. Sekcja bardzo skąpą większością głosów przechyliła się do kasacji, ze znacznym uwzględnieniem postulatów rewizji.

Kwestja ta w najnowszych czasach jest przedmiotem sporów naukowych, tak między praktykami, jak teoretykami pracującymi w dziedzinie procesu cywilnego.

W sekcji prawa handlowego, załatwione zostały ważne projekty, które przybrały formę ustaw lub rozporządzeń, jak prawo patentowe, wekslowe i czekowe. Na ostatku wymieniony projekt przyszedł do skutku w skróconym trybie postępowania, podyktowany nieodzownymi potrzebami chwili. — Sekcja rozwija działalność, pracując nad prawem handlowem i kilku samoistnymi mniejszych rozmiarów ustawami.

W najbliższym okresie przyjdą pod obrady sekcji: projekt o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, o spółkach akcyjnych, niemniej projekt o nielojalnej konkurencji i projekt prawa ubezpieczeniowego.

Projekt ustawy o prawie składowem, w pewnej mierze

stał się podstawą rozporządzenia, tycaącego się tego przedmiotu.

Ustawa handlowa zaczekać musi. na prawo zobowiązaniowe, co jednak nie przeszkadza, aby już obecnie prowadzone były prace przygotowawcze.

Zwróćmy się obecnie do dziedziny prawa karnego. Mówiąc o pracy kodyfikacyjnej w tej dziedzinie, wymienić należy, poza kodeksem prawa karnego materialnego i formalnego, wydany osobny projekt ustawy o sądach dla nieletnich. Projekt ten opiera się na zasadzie, że pewnych osób nie można pociągać do odpowiedzialności, że tylko do nich można stosować środki wychowawcze. Projekt ten przed przeszło trzema laty. został przesłany do Ministra Sprawiedliwości.

Kodeks procedury karnej, tak dalece postąpił w swoim opracowaniu, że na podstawie projektu opracowanego przez Podkomisję, w drugim czytaniu projekt przez Sekcję uchwalonym został.

Po ukończeniu 2-go czytania projektu, Sekcja poleciła jednemu z członków Sekcji opracowanie projektu do druku, według uchwał Sekcji, ponumerowanie artykułów i zredagowanie motywów. Projekt w ostatecznej po drugim czytaniu redakcji, wydrukowano w Gazecie Administracyj 1. Policji Państwowej, oraz w 1000 osobnych odbitek. — które rozesłano wszystkim członkom Komisji, oraz sądom, innym instytucjom prawniczym i osobom prywatnym z wymienieniem terminu do 1. marca 1925 do składania uwag. Projekt będzie w najbliższym czasie przetłumaczony na język francuski.

Motywy do ustawy o postępowaniu karnem są w opracowaniu i po ukończeniu będą rozesłane.

W dziedzinie prawa materialnego karnego, praca postępuje prawidłowo według ogólnego planu. Część kodeksu materialnego karnego jest już opracowaną. Ocena projektu części ogólnej okazała się z punktu widzenia psychiatrycznego bardzo przychylną, niejednokrotnie stawiającą rozwiązanie polskie wyżej, od sposobów rozwiązania przez inne projekty karne.

Jeżeli tem tempem będzie praca postępować nad projektem prawa materialno-karnego, wówczas można snadnie przypuszczać, że projekt wykończony będzie w r. 1926.

Mówiąc o pracach Komisji Kodyfikacyjnej, nie można pominąć wielkiego nakładu pracy, którego dowodem są materiały do poszczególnych uchwalonych projektów. Materiały,

obejmujące obrady nad prawem międzynarodowym, międzydzielnicowym, nad prawem autorskim, nad częścią ogólną i szczegółową prawa karnego — to prawdziwa skarbnica wiedzy. Są one dowodem, jak poważnie, z głębokim ujęciem problemu przeprowadzona została dyskusja, wyświetlająca wszystkie wątpliwe kwestje. Materiały te będą nad wyraz cennym materiałem dla Sejmu i Senatu, w chwili, gdy projekty staną na porządku dziennym ciał parlamentarnych. Materiały te będą najlepszym dowodem wysiłku myśli legislatorów.

Oto rzut oka na stan prac kodyfikacyjnych. Wśród tych okoliczności możemy stwierdzić, że praca kodyfikacyjna postępuje prawidłowo — zwłaszcza, jeżeli szybkość pracy kodyfikacyjnej porównamy z działalnością kodyfikacyjną innych państw, gdzie praca kodyfikacyjna trwała lat kilkanaście, lub więcej. W roku ubiegłym Sejm, Senat i Rada Ministrów zwróciły uwagę Komisji Kodyfikacyjnej na potrzebę przyspieszenia trybu postępowania, pracy kodyfikacyjnej. I słusznie. Przyznać bowiem trzeba, że nasze młode państwo, złożone z kilku dzielnic, o różnej kulturze prawnej i różnych warunkach ekonomicznych, powinno być, jak już wspomnieliśmy, szybko zespolone jednolitem ustawodawstwem. Winniśmy to zrobić, choćby nawet ustawodawstwo w pewnych działach nie było tak doskonałym, jakby tego pragnąć można.

Wszystko, co Komisja Kodyfikacyjna obecnie przedsięwzięje dla zakończenia dzieła Komisji, przedsięwzięje pod znakiem przyspieszenia.

Hasłem reformy pracy kodyf. stało się zamieniać w poważnej mierze pracę kolektywną na pracę indywidualną. — Oddano ostateczne wykończenie kodeksu, referentom stałym, o ile to dotychczas nie było uskutecznione.

W dziedzinie procesu karnego, jak stwierdzono, jest ukończony projekt w drugim czytaniu sekcijnym. Pozostaje redy tylko opracować uzasadnienie i wziąć pod rozwagę, przesłane opinie. Również, w dziedzinie prawa materialnego karnego, praca postępuje szybko i prawidłowo.

W obu tych dziedzinach od początku pracy referenci stali wypracowują kodeksy.

Inaczej rzecz się przedstawia w pracach z dziedziny cywilistycznej. Zwłaszcza praca nad kodeksem cywilnym, która niedaleko postąpiła, wymaga stworzenia instytucji refe-

rentów stałych, i przesunięcia pracy ze sekcji na referentów stałych.

Tyczyćoby się to poszczególnych działów, kodeksu cywilnego — jak dla prawą zobowiązaniowego, spadkowego, rzeczowego, rodzinnego i małżeńskiego. I rzeczywiście też samoinni referenci opracowali już, ewentualnie opracują poszczególne działy, jak prawo zobowiązaniowe, i prawo małżeńskie.

Również, w dziale prawa handlowego, ustanowiono stałych referentów. W proc. cywil, pracuje Komitet redakcyjny z trzech członków złożony i ten też Komitet redakcyjny nadal pracować będzie nad ostatecznym zredagowaniem procedury cywilnej. Praca kodyfikacyjna nad kodeksami, miałyby być wykończoną w okresach z góry oznaczonych.

Następujące zarządzenia przyczynią się do przyspieszenia prac, z działu kodyfikacji prac nad prawem cywilnym w szerokim słowa znaczeniu. Zarządzenia te uchwalone zostały na posiedzeniu Komitetu Organizacji prac kodyfikacyjnych w dniu 25. października roku ubiegłego.

Postanowiono :

1. Wyznaczyć z pośród członków odnośnych sekcji referentów stałych dla każdego działu większych całości kodyfikacji. Wszyscy odnośni stali referenci wchodzi w skład Komitetu Organizacji prac Komisji Kodyfikacyjnej.

2. Wyznaczyć z góry termin, w którym poszczególne projekty powinny być przez stałych referentów złożone. Kontrola merytoryczna w tym względzie powinna być pozostawioną Komitetowi Organizacji Prac, prowadzenie zaś odnośnych spraw administracyjnych w znaczniejszej niż dotychczas mierze, powinno być skupione w rękach Prezydenta i Sekretarza Generalnego Komisji Kodyfikacyjnej.

3. Wprowadzić tryb skrócony postępowania, polegający na tem, iż na wniosek sekcji, dany projekt może być bez zwoływania plenum Komisji, złożony Komitetowi Organizacji Prac, a po zbadaniu w tym Komitecie, skierowany do Sejmu za pośrednictwem Ministra Sprawiedliwości.

Zwrócono się do Ministra Sprawiedliwości z prośbą, aby Minister Sprawiedliwości mógł sam, albo przez swego delegata brać stały udział w obradach i pracach tak, aby gotowy projekt był dla niego rzeczą już dobrze znaną i przemyślaną. Nie byłoby w tych warunkach potrzebnem, aby po przedłożeniu projektu Minister Sprawiedliwości długi okres czasu.

trzymał u siebie projekt, ustanawiając referenta dla jego zbadania, lecz mógłby bezpośrednio po przedłożeniu projektu, rzecz przedstawić Sejmowi. Ta inowacja wraz z pominięciem! posiedzeń Wydziału i plenum, mogłaby przyspieszyć tok pracy przy każdym kodeksie, co najmniej o lat dwa. Pan Minister Sprawiedliwości zgodził się na ten sposób uproszczenia i wydał już w tym przedmiocie odpowiednie zarządzenia.

Rzecz zrozumiała, iż stali referenci muszą być choćby częściowo zwolnieni od swych zawodowych obowiązków. Tyczy się to zwłaszcza profesorów Uniw. i sędziów. Adwokaci nie mogliby się w zupełności od swych obowiązków zwolnić, bo straciliby łączność z dotychczasową swoją klientelą.

Znając w zarysie stan prac kodyfikacyjnych i wiedząc w jakiej formie ma być praca ta kontynuowana i sfinalizowana, zapytajmy się jakie jeszcze zadania kodyfikacyjne przypadają w udziale Komisji Kodyfikacyjnej i jaki jej ostateczny stan pracy.

1. Załatwić do końca r. 1924 trybem skróconym projekt ustawy o ustroju sądownictwa, tak, jak to powyżej stwierdziliśmy. To już nastąpiła

2. Wykończyć do końca r. 1925 przez dotychczasowych stałych referentów dla celów obrad sekcji projekt procedury karnej, niemniej ordynacji adwokackiej.

3. W ciągu roku 1926 należy wykończyć prawo materialne karne, i kodeks procedury cywilnej, niemniej postępowanie egzekucyjne.

Projekt o postępowaniu w sprawach niespornych zależny od projektu prawa spadkowego i opiekuńczego musi dzielić losy pokrewnych działów prawa cywilnego.

4. Wykończyć przez stałych referentów prawo handlowe, a to w okresie wyznaczonym dla prawa obligacyjnego. t. j. do końca r. 1927.

5. W kodeksie cywilnym nie przesadzając stanowiska sekcji cywilnej, odróżnić należy dwie grupy, a więc :

A) dział o zobowiązaniach, którego część ogólna jest wykończoną, a nadto prawo rodzinne i prawo osobowe małżeńskie.

Rada Ministrów zwróciła się do Ministra Sprawiedliwości i do Komisji Kodyfikacyjnej z żądaniem jaknajszybszego załatwienia dwóch ostatnich działów, t. j. prawa osobowego

małżeńskiego i familijnego. Jak wspomniałem, projekt został już przedstawiony — podkomisji, i w podkomisji jest przedmiotem rozważania. Dział o zobowiązaniach (prawo obligacyjne) ma być zakończone do końca r. 1927, a prawo małżeńskie i familijne do końca r. 1926.

B) Do drugiej grupy zaliczylibyśmy prawo rzeczowe i spadkowe. Trudność w przygotowaniu obu tych projektów przedstawiliśmy poprzednio.

To byłby plan prac, na najbliższe trzecie.

Komisja Kodyfikacyjna nie uważa się za wyłącznie powołaną do pracy kodyfikacyjnej, lecz wychodzi z założenia że jest emanacją całego świata prawniczego polskiego, pragnąc, aby cały świat prawniczy w tej wielkiej misji społecznej brał udział. Komisja Kodyfikacyjna stała się niejako centrum ruchu kodyfikacyjnego, wogóle ruchu legislacyjnego. W ścisłym związku z Komisją Kodyfikacyjną jest Stała Delegacja Zrzeszeń i Instytucyj prawniczych, z; drugiej strony polskie Towarzystwo ustawodawstwa cywilnego i kryminalnego. Wszystkie te instytucje cieszą się pełnem i zasłużonem uznaniem.

Kończąc szereg uwag o działalności Komisji Kodyfikacyjnej, poruszyć należy jedną kwestję, której załatwienie wyłącznie jest w rękach Sejmu i Senatu, a która to kwestja najściślej łączy się z szybkością pracy kodyfikacyjnej.

I tak, przygotowanie projektów do niezbędnych dla naszego kraju jednolitych kodeksów, winno być otoczone największą starannością i troską o ich wewnętrzną doskonałość. — Obowiązek ten przypada z, ustawy na Komisję Kodyf. — Ale uchwalenie w Sejmie i Senacie projektów, zawierających nieraz tysiące paragrafów, winno bez uszczerpkienia formalnych uprawnień tych ciał ustawodawczych podlegać szczegółowym przepisom, odbiegającym od zwykłego traktowania projektów, ustawodawczych, a to w sensie uproszczenia, a tem samem i uproszczenia zwykłego trybu.

Nie chodzi tu jedynie o przyspieszenie tempa pracy choć i ten moment ze względu na potrzebę kraju ma swoją doniosłość. — Ale chodzi przede wszystkim o wartość prawniczą tych projektów, które mogą przez tysiące zgłoszonych a może i niebacznie przyjętych poprawek, ulec pełnemu zniekształceniu, stracić logikę wewnętrzną, widzieć się pozbawionem idei przewodnich i przestać być syntetycznem ujęciem całokształtu stosunków prawnych lu-

dności. — Na czym to uproszczenie ma polegać? Do rozstrzygnięcia tego pytania Kom. Kodyf. nie czuje się powołaną. — Tyle jednak wolno stwierdzić, iż system uproszczony wymagałby tego, aby. jako odbiegający od konstytucji był przedmiotem ustawy i to ustawy uchwalonej w obu ciałach według przepisów konstytucji. — Dopiero przy zastosowaniu powołanej ustawy, możnaby przyspieszyć pracę legislacyjną, tak pożądaną dla zespolenia Ojczyzny w jednolitą całość.